



## krótko

### Rekolekcje w Betanii

**LEŚNICA.** Siostry słuźebniczeki NMP zapraszają dziewczęta (wiek: od I klasy gimnazjum wzwyż) na spotkania rekolekcyjne. Od 28 do 30 stycznia – weekend dla dziewcząt z woj. śląskiego, a od 13 do 17 lutego zaproszone są uczestniczki z woj. opolskiego i dolnośląskiego. Od 19 do 22 lutego odbędą się rekolekcje „Lectio divina” (z zachowaniem milczenia). Szczegółowe informacje i zgłoszenia u s. M. Dałmacji kom. 514 347 268, e-mail: betania@sluzebniczki.pl lub sdalmacja@gmail.com

### Rok Dzierżonowski

**KLUCZBORK.** Rok bieżący z okazji przypadającej 200. rocznicy urodzin ks. dr. Jana Dzierżona został ogłoszony w gminie Kluczbork Rokiem Dzierżonowskim. 14 stycznia w kluczborskim muzeum otwarto wystawę poświęconą ks. Dzierżonowi oraz odbyła się konferencja naukowa na jego temat. W niedzielę 16 stycznia w kościele w Łowkowicach, które są rodzinną miejscowością słynnego pszczelarza i miejscem jego pochówku, o godz. 11. odprawiona zostanie Msza św. w 200. rocznicę urodzin. W następnych miesiącach przewidziano szereg imprez związanych z ogłoszonym rokiem (konkurs, piknik, dożynki).

## Misyjny Dzień Dzieci w parafii św. Bartłomieja w Głogówku

# Dzieci dzieciom



W uroczystość Objawienia Pańskiego mieszkańców Głogówku odwiedzili kołędnicy.

**D**zwonek do drzwi. – Kto tam? – pada pytanie. – Kołędnicy misyjni – odpowiada Michał trzymający w ręku gwiazdę betlejemską. Drzwi się otwierają, a Król wraz z Aniołem, Maryją, Pastuszkiem i Afrykaninem radośnie śpiewają „Przybieżeli do Betlejem”. – Bądźcie pozdrowieni, mili gospodarze – wita mieszkańców Karolina. Kołędnicy żywo opowiadają o nowo narodzonym Jezusie i o dzieciach żyjących w Afryce. – Serca swe otwórzcie i ofiarę złożcie! – potrzęsając skarbonką prosi Alek, przebrany za Afrykanina. Krótką wizytę dzieci kończą wręczeniem pamiątkowej kartki i kołędą „Gdy się Chrystus rodzi”, a odwiedzani głogówczanie, dziękując za wizytę, wręczają im słodycze i owoce. Po wyjściu na twarzach kołędników gości radość, że dobrze wykonali swoje zadanie.

Ala, Karolina, Adaś, Alek i Michał są uczniami PSP nr 1 w Głogówku. Wraz z dwiema mamami Barbarą Lipin i Katarzyną Kędziorą przez kilka godzin wędrowali 6 stycznia po rynku oraz ulicach Klasztornej i Zamkowej. Pukali do wielu mieszkań z kołędą, zbierając ofiary na Fundusz Pomocy Misjonarzom Diecezji Opolskiej. W tym samym czasie w innych częściach Głogówka kołędowało 215 ich kolegów i koleżanek, bo w parafii św. Bartłomieja małych kołędników z roku na rok przybywa. – Dzieci już w październiku dopytują, kiedy rozpoczną się przygotowania – przyznaje s. Emanuela Kondracka. A rozpoczynają się w połowie grudnia. Najpierw prowadzone są katechezy o misjach, potem dzieci i młodzież dzielą się na pięciosobowe zespoły. W każdym jest Anioł, Pasterz, Maryja z Dzieciątkiem, król niosący gwiazdę i Afrykanin. Kolejny krok to opracowanie scenariusza wizyty i podzielenie tekstów do nauczenia się. – Każda grupa przedstawia odwiedzanym mieszkańcom tę samą scenkę, której scenariusz przygotowuje ksiądz pro-

**W czasie wizyty bracia franciszkanie kołędowali wraz z najmłodszymi, a potem częstowali cukierkami**

boszcz – wyjaśnia Beata Tworzydło, katecheta z PSP nr 2, która w tym roku przygotowała 12 zespołów kołędniczych. Stroje szykowane są przez dzieci i ich rodziców, a w ostatnie dni przed uroczystością Trzech Króli odbywają się próby generalne.

– W ubiegłych latach kołędowaliśmy w niedziele. W tym roku po raz pierwszy, dzięki temu, że mamy dzień wolny, rozesłaliśmy kołędników 6 stycznia – wyjaśnia ksiądz proboszcz Ryszard Kinder. I tak, tuż przed godziną 14.00 kościół parafialny wypełnili mali misjonarze, którzy niosąc nowinę o nowo narodzonym Mesjaszu, zechcieli wspierać dzieła misyjne. Każdemu z 42 zespołów przypisano adresy do odwiedzenia. Młodsze grupy ruszyły pod opieką rodziców, starsze samodzielnie. Nikomu nie przeszkadzał syjący śnieg i zimny wiatr, bo uśmiechy mieszkańców i słodkie prezenty wynagradzały wszystko.

**Anna Kwaśnicka**

## Bądź Dobrą Nowiną



ANDRZEJ KERNER

**Żywiołowa modlitwa w czasie Mszy św. podczas Ewangelicznego Rozliczenia**

**GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY.** Pod hasłem „Bądź Dobrą Nowiną dla świata” na przełomie roku 2010/2011 odbyło się w Domu Pielgrzyma na Górze Świętej Anny Ewangeliczne Rozliczenie Roku. W spotkaniu o charakterze rekolekcyjno-warsztatowo-zabawowym organizowanym przez franciszkańskie duszpaster-

stwo młodzieży wzięło udział kilkaset osób. Jak zwykle zabrakło miejsc dla wszystkich chętnych. Uczestnicy przywitali Nowy Rok Mszą św. w bazylice annogórskiej, a potem wrócili do sylwestrowej zabawy. Zgodnie z tradycją Ewangelicznego Rozliczenia toast noworoczny wzniesiono mlekkiem.

## Ruch to zdrowie

**FINAŁ WOŚP.** W Opolu oprócz zbiórki do puszek, wielu atrakcyjnych licytacji i występów artystycznych, finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy połączono z zachęcaniem mieszkańców do zadbania o swoje zdrowie. W południe w parku na osiedlu AK po raz kolejny przystąpiono do bicia rekordu Guinnessa w liczbie osób gimnastykujących się na wolnym powietrzu. Warunki łatwe nie były, bo śnieg już zdążył stopnieć i opolanom przyszło ćwiczyć w błocie. Jedni zastanawiali się, czy szukać

gumowców, inni bez zastanowienia zabierali się za rozgrzewkę. Akcja, której pomysłodawczynią jest pediatra dr Teresa Poleszuk-Spakowska, zgromadziła 1234 osoby, zarówno dzieci, dorosłych, jak i emerytów. W ubiegłym roku uczestników było blisko 1400, więc rekord nie został pobity. We wspólnej gimnastyce wzięli udział również opolscy sportowcy i amatorzy nordic walkingu, którzy przemaszerowali ze Stadionu im. Opolskich Olimpijczyków do osiedlowego parku.



ANNA KWAŚNICKA

**25-minutowa gimnastyka sprawiła opolanom sporo radości**

## 115 tysięcy za granicą

**EMIGRACJA.** Prof. Romuald Jończy na zlecenie urzędu marszałkowskiego przeprowadził badania nad emigracją mieszkańców naszego województwa. Wynika z nich, że na oficjalną liczbę 1 mln 30 tys. mieszkańców regionu 80 do 110 tysięcy to osoby tylko tu zameldowane i przyjeżdżające ewentualnie do krewnych na święta, ale już zamowione za granicą. Z pozostałych ok. 930 tysięcy liczbę emigrantów zarobkowych prof. Jończy szacuje się na ok. 115 tysięcy, z czego jedna trzecia pracuje za granicą sezonowo lub sporadycznie. W ubiegłym zarobili ok. 6 mld zł, z czego 4,2 mld zostały wydane w województwie opolskim. Dzięki

temu mamy na Opolszczyźnie statystycznie najwyższy poziom życia w Polsce. Prognozy na przyszłość: młodzi i wykształceni będą opuszczać nasz region (niekoniecznie za granicę), bo nie znajdują tu pracy odpowiedniej do wykształcenia. Interesującym wynikiem badań prof. Jończygo jest to, że od 2004 r. połowa z 60 tysięcy Ślązaków legitymujących się podwójnym obywatelstwem i pracujących za granicą wróciła z emigracji i rozwinęła własną działalność bądź znalazła zatrudnienie. Jednak zastąpili ich ci mieszkańcy naszego regionu, którzy zyskali prawo do pracy w innych krajach dzięki przystąpieniu Polski do UE.

## Najlepiej wydajemy pieniądze unijne



ANDRZEJ KERNER

**Z funduszy UE zmodernizowano gmach Filharmonii Opolskiej**

**SAMORZĄD.** Minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska poinformowała, że województwo opolskie jest liderem w wydawaniu środków unijnych w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych na lata 2007–2013. W nagrodę za to opolskie otrzyma 54 mln euro z tzw. Krajowej Rezerwy Wykonania. Rezerwa w wysokości 512 mln euro powstała właśnie po to, by motywować samorządy wojewódzkie do

efektywnego wykorzystania pieniędzy unijnych. O końcowej klasyfikacji województw decydowało wydatkowanie pieniędzy na cele strategii lizbońskiej. Opolskie w we wszystkich obszarach tej strategii (badania i rozwój technologiczny, innowacje i przedsiębiorczość, społeczeństwo informacyjne, transport, energia, ochrona środowiska i zapobieganie zagrożeniom) uzyskało maksymalne noty.

## 12 procent bezrobotnych

**PRACA.** Z danych GUS: w województwie opolskim bez pracy pozostaje blisko 46 tys. osób. Największe bezrobocie jest w powiecie brzeskim – blisko 17,7 proc. (5,5 tys. zarejestrowanych bezrobotnych) i nyskim – 17,6 proc. (8,1 tys.). Najniższe w Opolu – 6,3 proc. (4,5 tys.) i w powiecie oleśkim – 8,2 proc. (2 tys.). W całym województwie stopa bezrobocia wynosi 12 proc. (45,9 tys.).

**GOŚĆ OPOLSKI**

opole@goscniemiedzielny.pl

**ADRES REDAKCJI:** 45-011 Opole,  
ul. Koraszewskiego 7-9

**TELEFON/FAKS (77) 454 64 72**

**REDAGUJĄ:**

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,  
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,  
ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny

## Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Królestwo Boże

**K**rólestwo Boże, albo królestwo niebios – oba wyrażenia mają identyczne znaczenie. A jest to podstawowe pojęcie Ewangelii – Jezus zaczyna jej głoszenie od wołania: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie”. Idea królestwa Bożego nie odnosi się ani do miejsca, ani do czasu, ale do pewnego stanu, w którym panowanie Boga (a to znaczy: Dobra) zostanie uznane przez ludzkość. Wtedy wypełnią się, a przynajmniej zaczną się wypełniać Boże obietnice odrodzenia wszechświata wolnego od grzechu i śmierci. Nowy Testament zawiera dwa z pozoru sprzeczne spojrzenia na królestwo Boże. Po pierwsze: królestwo już jest wśród nas, a co najmniej jest blisko. Po drugie: Boże królestwo dopiero ma nadejść. Ta pozorna sprzeczność jest charakterystyczna także dla innych wątków biblijnych. Dziś królestwo Boże przychodzi w sposób realny do tych, którzy uwierzyli Jezusowi i zaufali Jego nauce. Ale dziś jest ono niepełne i wciąż zagrożone grzechem. Gdy czas dobiegnie kresu, królestwo osiągnie zamierzoną przez Boga pełnię. Najkrótsze i celne wyjaśnienie dał apostoł Paweł, pisząc, że królestwo Boże to „sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym” (Rz 14,17).

OTWÓRZ:

Mt 4,17–5,3; Łk 17,20 NN.



WIESŁAWA KLEMEŃ

Taizé w Rotterdamie

## Radość i cisza

– Po raz pierwszy gościłam w parafii protestanckiej – zauważa Kinga Waksenburg z Opola, która w Europejskim Spotkaniu Młodych organizowanym przez ekumeniczną wspólnotę z Taizé uczestniczyła już po raz szósty.

**W** spotkaniu, które odbywa się na przełomie roku, tym razem wzięło udział ponad 30 tysięcy młodych ludzi, nie tylko z Europy, ale również z Azji i Afryki. Jak zwykle młodzież spotykała się w grupach, by rozważyć list br. Aloisa, przeora Taizé, uczestniczyła w spotkaniach tematycznych, a w południe i wieczorem zbierała się w halach wystawowych Ahoj na wspólnej modlitwie. „Zakosztowanie choćby odrobiny Bożej radości sprawia, że stajemy się ludźmi komunii. Indywidualizm jako droga do szczęścia to iluzja (...). Przesadne gromadzenie dóbr materialnych zabija radość. Ono podtrzymuje niepoohamowane pragnienie posiadania. Szczęście jest czymś innym: wybierając

skromny styl życia, pracę, która ma nie tylko przynosić dochód, ale nadawać sens istnieniu, dzieląc się z innymi, każdy może włączyć się w budowanie przyszłości pełnej pokoju” – napisał w liście poświęconym tematowi radości w życiu chrześcijanina br. Alois. W czasie spotkań Taizé młodzi pielgrzymi goszczeni są w rodzinach. Kinga Waksenburg mieszkała u młodej, 3-osobowej protestanckiej rodziny z Rotterdamu. – Okazali się bardzo gościnni. A przyjęcie sylwestrowe, jakie protestancka parafia nam przygotowała, było nadzwyczajne i wielokulturowe, bo w tamtejszej parafii udzielają się także Hindusi i Afrykanie – podkreśla. Gościnność protestantów pokazała się również w tym, że w Nowy Rok bp. Andrzej Czaja w ich kościele odprawił Mszę św. dla uczestników spotkania. – Obecność naszego biskupa była dla mnie jednym z momentów wyróżniających to

spotkanie spośród innych – podkreśla młoda opolanka. Biskup Czaja przyjechał wraz z bp. Henrykiem Tomasikiem do Rotterdamu, by w sylwestra odprawić Mszę św. dla wszystkich uczestników z Polski. Przed Mszą św. biskupi odpowiadali na pytania młodzieży. Homilię w czasie Eucharystii odprawionej gościł ordynariusz opolski. Mówił m.in. o tym, że brak entuzjazmu świadczy o chrześcijańskiej niedojrzałości. – Żyjemy w zbyt wielkim hałasie, by usłyszeć Boga – mówił bp Czaja, prosząc pielgrzymów, by po powrocie do domów dbali o życie duchowe i wyciszenie. – Zauważyłem, że młodzi oczekują prostych odpowiedzi: tak albo nie. Mniej interesuje ich skomplikowany wywód – komentował po powrocie bp Andrzej Czaja, który przywiózł z Rotterdamu spory plik kartek z pytaniami uczestników spotkania. **ak**

**Biskup Andrzej Czaja** razem z bp. Henrykiem Tomasikiem odpowiadał na pytania polskiej młodzieży. Z lewej brat Marek, pierwszy Polak we wspólnocie z Taizé

■ R E K L A M A ■

VIII EDYCJA  
KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO

S W Ę T A T K O

Prace można nadsyłać do 15 stycznia 2011r. na adres:  
Radio PLUS Opole ul. Koraszewskiego 7-9, 45-011 Opole

Regulamin dostępny na [www.plus.opole.pl](http://www.plus.opole.pl)

# Wielka kultura w małym mieście

## SPOŁECZEŃSTWO.

Wodzą dinozaura z niedźwiedziem i **wygrywają konkurencję z telewizją.**



**Dinozaury wróciły, jeden z nich zaprasza do Domu Kultury**

tekst i zdjęcia

**TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ**

tsienkiewicz@goscniedzielny.pl

**G**dy otwierał swoje podwoje, po uroczystym przecięciu wstęgi, nowo wybudowany dom kultury – duży i jak na początek lat 60. nowoczesny – miał służyć głównie załodze najstarszej i znanej w Polsce Huty Małapanew. Po latach zakładowa placówka kultury przeszła pod zarządek miasta i gminy Ozimek. I już około trzydziestu lat pełni funkcję miejskiego Domu Kultury i ośrodka organizacyjno-instruktażowego dla wiejskich świetlic i zespołów amatorskiego ruchu artystycznego.

Od blisko trzech lat ozimecka kultura przeżywa odrodzenie połączone z rewitalizacją budynku. I chociaż nie jest to ani spektakularna modernizacja, ani generalny remont, od chwili objęcia stanowiska dyrektorskiego przez Helenę Gruszkę szare i smutne wnętrza domu ożywiły się i zaczęły spełniać nowe funkcje. Obszerny hol stał się doskonałym miejscem ekspozycji sztuki ludowej, wystaw fotograficznych, prac pokonkursowych. W utworzonej tutaj galerii „Złoty Blejtram” można obejrzeć fotografie zatytułowane „Zabyt-

ki architektury wiejskiej”, prace malarskie Urszuli Serafin-Nogi, nauczycielki plastyki z Ozimka, a obok wystawione są nagrodzone prace dzieci i młodzieży uczestniczących w miejsko-gminnym konkursie plastycznym „Świąteczna ozdoba choinkowa”. Są to oryginalne, kolorowe, wykonane z przeróżnych materiałów ozdoby, gotowe do zawieszenia na choinkę, a także najpiękniejsze szopki betlejemskie wykonane zarówno przez przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, jak i gimnazjalistów. Nowym blaskiem witała

uczestników sylwestrowego balu sala taneczna, z lustrami pokrywającymi jedną ze ścian, ze świetlaną dekoracją.

## Skuteczna rywalizacja

– Żeby oderwać ludzi od telewizora, trzeba im zaproponować coś naprawdę interesującego i zapewnić warunki nie gorsze niż domowe – uważa dyrektor Helena Gruszka. Dlatego nie tylko polepsza estetykę i stan techniczny domu, ale inspiruje pracowników do nowych imprez, pomysłów i twórczych rozmów z mieszkańcami Ozimka. – Naj-

wdzięczniejszymi uczestnikami życia kulturalnego są dzieci i młodzież. Dzięki nim przyjdą do nas też ich rodzice, najpierw żeby podziwiać swoje występujące dzieci, a potem żeby znaleźć coś dla siebie – wyjaśnia pani dyrektor.

Propozycje kulturalne adresowane są do wszystkich i, jak widać, nie tylko od święta w tym kulturalnym miejscu jest gwaro i licznie. Działają tutaj bowiem Klub Kreatywnych Pań, Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów i Ognisko Muzyczne Społecznej Szkoły Artystycznej im. J. Elsnera, a w Studium Piosenki „NONET” śpiewu uczą się przedszkolaki, uczniowie i dorośli. W soboty do południa sztuki fotografowania może nauczyć się każdy chętny. Również w sekcji plastycznej są wielkie możliwości, bo działają aż trzy grupy wtajemniczenia w świat malarstwa, rysunku i innych plastycznych pasji: „Wesołe pędzelki”, „Mistrzowie pędzla”, „Atelier”. Stąd też tak liczne ekspozycje plastyczne na korytarzach i w salach domu kultury. 30 stycznia br. Teatr Fieter, prowadzony przez Roberta Konovalika, obchodzić będzie swoje dwudziestelecie – z tej okazji zaplanowano wernisaż wystawy Michała Misiury, spektakl w wykonaniu zespołu Komutator pt. „Makbet, czyli tania jatka” i koncert dwu zespołów: Ambiciocha i Stereometria. Obecnie w Domu Kultury działają dwa zespoły teatralne: jubilat – Teatr Fieter, w składzie uzupełnionym przez osoby z Teatru Następnego, oraz

Teatr „KTO?”. Wielbicieli opery i operetki co jakiś czas do domu kultury sprowadza program muzyczny z udziałem artystów profesjonalnych, 29 stycznia br. koncert zatytułowany „Muzyczny voyage dookoła świata” wypełnią przeboje zaśpiewane i zatańczone przez artystów scen polskich.

### Pasjonaci folkloru i muzyki

W styczniu zespoły ludowe z koncertem kolęd i pastorałek odwiedzają areoszt w Opolu i zakłady karne w Nysie i Strzelcach Opolskich. W Krasiejowie 26 i 27 stycznia grupa obrzędowa wodzie będzie niedźwiedzia i dinozaura! W gminie funkcjonuje kilka zespołów: aż dwa w Grodziecu – Jutrzenka i Grodziec, Babie Lato w Ozimku, Dialog w Dylakach, Dzióbki w Biestrzynie, Opolskie Dzióbki w Antoniewie, Heidi w Ozimku, kultuwujących folklor śląski i kresowy, a w przypadku Heidi – niemiecki. Te znane, zapraszane i cenione na Opolszczyźnie zespoły prowadzą pasjonaci tak bardzo oddani utrwalaniu regionalnego repertuaru jak Eryka Świerc, popularyzatorka kultury ludowej, laureatka wielu nagród i wyróżnień, założycielka zespołów folklorystycznych Dzióbki w 1975 roku oraz Dzióbeczki w 1982 r., zespołu śpiewającego przy Szkole Podstawowej w Biestrzynie.

Do grona tych znanych zespołów zaliczyć trzeba jeszcze dosyć młodą Ozimską Orkiestrę Dętą, w składzie 40 osób, prowadzoną przez Zygmunta Antosika. 9 stycznia w nowych galowich

strojach, ufundowanych przez Dom Kultury, z okazjonalnym repertuarem wystąpiła orkiestra wspólnie z innymi zespołami i artystami współpracującymi z DK na wielkim noworocznym koncercie w wypełnionej po brzegi sali widowiskowej.

Orkiestra cieszy się ogromną popularnością, jej występy zawsze przyciągają widzów, a muzycy w niej grający są ceniemi za pasję, z jaką ćwiczą i występują na imprezach lokalnych i gościnnych w sąsiednich gminach. Grają też z dużym powodzeniem trzy zespoły rockowe: Komutator, Ambiciocha, Stereometria.

### Mażoretkami słyną

Ozimeckie mażoretki od lat nie mają równych w Polsce, zajmują też czołowe miejsca w europejskich mistrzostwach. Są świetne, bo mają doskonały zespół instruktorów tańca, wśród nich Daria Reiman, Katarzynę Cieślę, Karolinę Kawalec. Dlatego też niemal wszystkie dziewczynki z Ozimka i z gminy chcą doskonalić się w tej sztuce. Tworzą kilka formacji: Diament, Gama, Kropelki, Fiołki, SP Krasiejów, SP Schodnia oraz kilka miniformacji i solówek. Poza tym uprawiany jest taniec orientalny w formacji Kaszmir, akrobatyka i breakdance. O zamiłowaniu do tańca może dużo powiedzieć szefowa kostiumowni, która przygotowuje stroje dla zespołów własnych. – Ciągłe trzeba je wzbogacać, dostosowywać do repertuaru, scenerii i okoliczności występów – mówi Bożena Mikoda.

### Książki też czytają

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna, wraz z oddziałem dla dzieci i młodzieży, pracuje w ramach struktur Domu Kultury, co pewnie wychodzi wszystkim na dobre. Bo pod jednym dachem można nie tylko malować czy tańczyć, ale też wypożyczyć potrzebną literaturę, skorzystać z internetu, skserować nieodpłatnie potrzebny dokument, wypożyczyć lektury szkolne czy czekając na dziecko uczestniczące w zajęciach artystycznych – poczytać czasopisma i dzienniki. Kierująca placówką Jolanta Rogowska informuje mnie o bibliotekach filialnych w Grodziecu, Krasiejowie, Szczedrzyku, Dylakach i Krzyżowej Dolinie. O tym, że na bieżąco kupowane są nowości wydawnicze, i o korzyściach płynących z realizacji programu Akademii Orange dla Bibliotek, którego celem jest wspieranie rozwoju społeczeństwa informacyjnego, poprzez zwiększenie dostępu do nowych technologii komunikacyjnych i promocję ich wykorzystania, tak by gminne biblioteki publiczne stały się nowoczesnymi, wielofunkcyjnymi centrami informacyjnymi, kulturalnymi i edukacyjnymi. Także drugi program realizowany w ramach Fundacji Rozwoju Społeczeństwa sprawia, że biblioteki wzbogacają swoją rolę informacyjną i edukacyjną. W efekcie znaczna część bogatego księgozbioru, liczącego 95 tysięcy woluminów, opuszcza ładne i funkcjonalne regały ozimeckich bibliotek, by gościć u czytelników. ■



Rockowy zespół Komutator z solistą Adrianem Adamusem w czasie próby



Od lewej: Helena Gruszka i Jolanta Rogowska w bibliotece dla dorosłych

## Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

# Odnowa, a nie dawne porządki

W liście z okazji Tygodnia Ekumenicznego biskup opolski porusza również **problemy wspólnoty Kościoła katolickiego w Polsce.**

**B**iskup Andrzej Czaja napisał do wiernych list na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan (18–25 stycznia). „Ewangeliczne pragnienie Chrystusa, »aby wszyscy stanowili jedno« (J 17,21) i chęć kontynuowania dobrych tradycji mojego wielkiego poprzednika ks. abp. Alfonsa Nossola są dla mnie wyzwaniem, by zwrócić się do Was ze słowem pasterskim



ANDRZEJ KERNER

z okazji Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Z pewnością wszyscy – choć jedni bardziej, inni mniej – dostrzegamy dziś potrzebę ekumenii, tj. potrzebę większej jedności chrześcijan, wzajemnego zrozumienia, dialogu, tolerancji i szacunku wobec bliźnich z innych tradycji religijnych” – czytamy we wstępie. Następnie biskup opolski krótko przypomina ponadstuletnią historię Tygodnia, potocznie nazywanego Ekumenicznym, oraz tradycję jego obchodów w diecezji opolskiej. W tym roku Tydzień będzie odbywał się pod hasłem „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2,42), a tematy rozważań przygotowała chrześcijanie z Jerozolimy. „Kto pielgrzymował do Jerozolimy i był w Bazylice Grobu Pańskiego, mógł się osobiście przekonać, jak realne są jeszcze dziś podziały wśród wyznawców Chrystusa” – przypomina bp Andrzej Czaja, podkreślając, że chrześcijanie jednoczy od samego początku trwanie „w nauce Apostołów, tzn. życie słowem Boga poznany przez nauczanie Apostołów”. Jednoznacznie brzmi fragment listu odnoszący się do współczesnych sporów na temat odnowy Kościoła. „Sobór Watykański II i doświadczenie

**Ikona Zesłania Ducha Świętego na Apostołów i Matkę Bożą modlących się w Wieczerniku wita wchodzących do katedry Patriarchy Ekumenicznego w Konstantynopolu**

schizmy tradycjonalistów bp. Lefebvre’a uczą nas, że autentyczna odnowa zarówno Kościoła, jak i życia duchowego każdego z nas nie może być restauracją, ale renesansem, nie przywracaniem dawnych porządków, ale odnową, która wychodzi ze źródeł – od życia i słów Jezusa Chrystusa, od nauki Apostołów” – pisze biskup opolski. Podobnie jasno i aktualnie brzmi przesłanie tej części listu, w której biskup A. Czaja wzywa do wzajemnego dzielenia się duchową tradycją Kościołów. „Niezależnie od stopnia otwarcia się na innych, w każdym wypadku obowiązuje nas szacunek do inaczey wierzących i ich tradycji. Ten szacunek winniśmy okazywać również sobie w ramach naszej własnej tradycji religijnej w stosunku do różnych form pobożności indywidualnej – oczywiście o ile nie sprzeciwiają się one podstawowym prawdom wiary i zasadom życia w Kościele. Z drugiej strony nikt nie ma prawa narzucać innym swoich prywatnych przekonań i form pobożności, nawet gdyby je uważał za bardzo dobre, ważne i potrzebne. Nie można zapominać, że wiara oddalona od prawd objawionych i praktyki religijne, w tym także modlitwy, odbiegające istotnie w swej treści od podstawowych prawd biblijnych, zdrowej tradycji powszechnego Kościoła, zwłaszcza ksiąg liturgicznych, były w przeszłości jedną z przyczyn podziałów w Kościele, przyczyną powstawania sekt” – pisze nasz biskup. W ostatniej części listu prosi diecezjan o trwanie w modlitwie (polecając najbardziej nam, chrześcijanom, właściwą modlitwę – „Ojciec nasz”), nauce Apostołów i wspólnocie z Chrystusem. **OPRAC. ak**

## Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

### PROGRAM

#### 16 stycznia (niedziela)

– **OPOLE**, 18,30 – Msza św. w katedrze. Przewodniczy bp Andrzej Czaja. Po Mszy wykład dr. hab. Michaela Abdalli nt. „Chrześcijanie w Iraku”.

#### 17 stycznia (poniedziałek)

– **OPOLE**, 11,30–13,00 – Seminarium otwarte na Wydziale Teologicznym UO nt. „Chrześcijanie w Iraku – pozostać czy odejść?”. Wykład wprowadzający: dr hab. M. Abdalla.

#### 19 stycznia (środa)

– **OPOLE**, 10,30 – Liturgia w obrządku bizantyjskim w uroczystość Epifanii. Przewodniczy: ks. mitrat Janusz Czarski (kościół św. Aleksego).

#### 20 stycznia (czwartek)

– **OPOLE**, 19,00 – Eucharystia w obrządku bizantyjskim. Przewodniczy ks. mitrat prof. Janusz Czarski (kościół seminarjino-akademicki).

#### 22 stycznia (sobota)

– **OPOLE**, 17,00 – Nabożeństwo ekumeniczne

w kościele ewangelicko-augsburskim. Przewodniczy: ks. radca Marian Niemiec; homilia: bp Andrzej Czaja.

– **KĘDZIERZYN-KOZŁE**, 17,00 – Ekumeniczne nabożeństwo w rzymskokatolickim kościele pw. św. Mikołaja. Przewodniczy: ks. Manfred Kokott; homilia: ks. Dariusz Dawid.

#### 23 stycznia (niedziela)

– **OPOLE**, 10,30 – Eucharystia w obrządku bizantyjskim. Przewodniczy ks. mitrat Janusz Czarski (kościół seminarjino-akademicki).

– **POKÓJ**, 15,00 – Nabożeństwo ekumeniczne w ewangelickim kościele Zofii. Przewodniczy: ks. Józef Schlender; homilia: ks. Krzysztof Rusinek.

– **OPOLE**, 16,00 – Spotkanie z rabinem Krakowa Boazem Pash nt. „Czy Żydzi i chrześcijanie mogą modlić się razem?” (Collegium Maius UO, Aula Błękitna).

– **OPOLE**, 16,30 – XXI Ekumeniczny Koncert Kołęd w kościele oo. franciszkanów.

– **KLUZBORK**, 17,45 – Nabożeństwo ekumeniczne w kościele rzymskokatolickim pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Przewodniczy ks. Hubert Czernia; homilia ks. Paweł Szwedo.

#### 24 stycznia (poniedziałek)

– **KARCZÓW**, 17,00 – Nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim. Przewodniczy: ks. Sławomir Fonfara; homilia: ks. Marcin Bonk.

#### 25 stycznia (wtorek)

– **OPOLE**, 18,30 – Msza św. w katedrze opolskiej na zakończenie Tygodnia Ekumenicznego. Przewodniczy: bp Andrzej Czaja; homilia: bp Tadeusz Szurman (zwierzchnik diecezji katowickiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego).

– **LASOWICE WIELKIE**, 19,00 – Dekanalne nabożeństwo ekumeniczne w rzymskokatolickim kościele pw. Wszystkich Świętych. Przewodniczy: ks. Piotr Gołąbek; homilia: ks. Ryszard Pieron. ■



## Stajenka betlejemka w Borkach Wielkich

# Piękno tkwi w detalach



Na stulecie kościoła przygotowano jubileuszową szopkę, w której nawiązano do krajobrazu wsi sprzed wieku.

Kamień węgielny pod budowę kościoła św. Franciszka z Asyżu w Borkach Wielkich poświęcony został 13 czerwca 1910 r. Świątynię, która stanęła pomiędzy drewnianym kościołkiem, obecnie cmentarnym, pw. św. Bartłomieja i Marcina a klasztorem ojców franciszkanów, wybudowano w 1,5 roku. Obecnie trwają obchody jubileuszu kościoła, które rozpoczęły się 13 czerwca 2010 r. uroczystymi nieszporkami i festyem parafialnym, a zakończą się w październiku 2011 r. W tym czasie otwarto wystawę „Metamorfozy boreckie”, zaplanowano jubileuszową pieszą pielgrzymkę na Jasną Górę, a szczególnym wydarzeniem stało się wybudowanie setnej szopki.



## Gdy rozbrzmiewa „Cicha noc”

Kościół w Borkach Wielkich może poszczycić się największą szopką w dekanacie oleskim. Przy niej odbywają się liczne nabożeństwa koładowe, na które od wielu lat przyjeżdżają całe rodziny, a nawet autokarami większe grupy. Instalacja o wysokości 14 m, szerokości 75 m i 9 m w głąb prezbiterium robi wrażenie. Kiedyś była jeszcze większa, gdyż zajmowała nie tylko prezbiterium, ale i ołtarze boczne. Każdego roku jest inna, a od wielu lat nad jej przygotowaniem czuwa parafianin Hubert Imiołczyk, pasjonat lokalnej historii. Najpierw powstaje konstrukcja, zawieszane jest niebo i tło, następnie trzeba zająć się dekorowaniem. Prace trwają ok. 10 dni, a wykonują je parafianie. Samo przystrojenie 7-metrowej choinki to nie lada zadanie dla elektryków. – Kiedy w Boże Narodzenie nadchodzi północ, najpierw biją dzwony na wieży kościoła, potem nasz dzwonnik w stajence również dzwoni. Wszystkie światła są wygaszone, rozbrzmiewa kołeda „Cicha noc”, a przy poszczególnych wersach oświetlane są kolejne części szopki – opowiada

Nad główką Dzieciątka rozbiły się promienie. Pierwszy mechanizm powstał już w czasach przedwojennych  
 PONIŻEJ  
 PO PRAWEJ: W tym roku w szopce pojawił się gołębnik  
 PONIŻEJ  
 PO LEWEJ: Nad sceną Bożego Narodzenia wznoszą się repliki kościołów z Borek Wielkich

o. Cherubin Żyłka, proboszcz parafii w Borkach Wielkich.

## Dopracowana w drobiazgach

Niebo nad stajenką usłane jest gwiazdami, ułożonymi w konstelacje z nocy 25 grudnia, poniżej krajobraz Borek Wielkich. Widzimy pola, chaty sprzed wieku, młyn, a także dwa kościoły: replikę drewnianego kościołka, wykonaną przez rodzinę Ledwigów, oraz 2,5-metrową bryłę kościoła parafialnego, nad którą pracował o. Mieczysław Lenard – autor zarówno tła, jak i wielu innych elementów przebogatej szopki. Poniżej, wśród zieleni, stoi stajenka, a w niej Święta Rodzina, wokół pasterze i ich owce, mędrcy, a także studnia, gołębnik, buda dla psa, ognisko, choinki, karmniki na drzewach, kwiaty i zielona trawa. – Jest sztuczna, kiedyś jesienią zbieraliśmy w lesie całe polećce mchu, teraz już nie trzeba – opowiada o. Cherubin. By było widać płomienie w ognisku, zamontowano wiatraczek. Jednak okazało się, że ani paski papieru, ani folii nie chciały unosić się do góry tak dobrze, jak pocięta etykieta pewnego gazowanego napoju znanego niemal na całym świecie. Na ścianie stajenki zawieszono czosnek i ustawiono naczynia, w pobliżu położono kosz z jabłkami. Wśród kilkudziesięciu postaci jest i jeź, są gołębie wymodelowane z plasteliny, a nad całą sceną unosi się gwiazda betlejemka z trzymetrowym ognem.

## Dziecięca radość

Przed prezbiterium siedzi wielbłąd i stoi osioł. Te figury są ulubieńcami dzieci, bo na ich grzbietach najmłodszy, czasem też i starsi, z chęcią zasiadają. – Gdy patrzyłem na naszą szopkę, brakowało mi w niej wielbłąda albo innego zwierzęcia dla dzieci. Kiedyś Hubert Imiołczyk zadzwonił do mnie, że w klasztorze pojawił się osioł. Wróciłem nocą i kiedy na niego trafiłem, zacząłem się tak głośno śmiać, że pobudziłem braci. Ten osioł wyglądał jak przyjaciel Shreka. Nie pasuje do naszej szopki, ale domyślałem się, że dzieciom się spodoba, dlatego po ich ubiegłorocznym nabożeństwie wwieźliśmy go na platformie. Okrzykiem zachwyty nie było końca – opowiada o. Cherubin. W tym roku osioł pojawił się już w drugi dzień świąt.

Szopkę w Borkach Wielkich można podziwiać do 2 lutego. Kościół jest otwarty, wewnątrz unoszą się dźwięki kołed. – Ostatnio dzwonił ktoś z Sosnowca z pytaniem o stajenkę. Wszystkich zapraszam, zwłaszcza na nabożeństwa – podkreśla proboszcz. Najbliższe, które dla młodzieży poprowadzi bp Andrzej Czaja, odbędzie się 16 stycznia o godz. 15.00. Kołedy zagrają młodzi parafianie z zespołu Nonet.

Anna Kwaśnicka



opowieści

**S. DOLORES DOROTA ZOK SSPS**

dorkazok@gmail.com

## Wybierajcie Miłość!

Historia naszego nowego wodza Kuliso nagle się skończyła. Po śmierci starego wodza wybrany został następca – najstarszy z rodziny Henric Mugibi, silny czterdziestoletni mężczyzna, jeden z naszych katolików, ojciec rodziny. Wszyscy byli zadowoleni. Tryskał zdrowiem, a po wyborze na następcę wodza... nagle umarł! Dla Afrykanina to nie jest niespodzianka. Odpowiedź była jedna: „ktoś mu źle życzył”. A może nawet został otruty. Zostawił żonie czworo dzieci, które go kochały... „Ktoś mu źle życzył” – było jedynym wytłumaczeniem. Nikt nie zajął się tą sprawą, bo każdy się bał czegoś tajemniczego... Był wielki pogrzeb, został wspaniały grobowiec. Następnym kandydatem rodziny był Kuliso: młody mężczyzna około 30 lat, studiujący prawo na jednym z najlepszych uniwersytetów, zaręczony z kobietą z innego szczepu, dobry chrześcijanin. Kuliso rezygnuje ze studiów, wraca do swojej wioski, rezygnuje też z miłości swojego życia. Bo takie są wymogi kandydata na wodza: żona musi być z tego samego szczepu! Kuliso opuszcza piękne miasto, uniwersytet, kobietę swego życia, bo ma zająć stanowisko wodza. Starsi wybierają mu nową żonę. Ale Kuliso chce być sam, chociaż przez jakiś czas... Akceptuje jednak tradycje szczepu i rodziny. Zostaje wielkim wodzem wioski. Ludzie tańczą i cieszą się, a serce Kuliso krwawi z bólu. Rodzina i tradycja ważniejsza. Po kilku miesiącach Kuliso ginie na skutek wypadku samochodowego... Afrykanin wie, że ktoś mu źle życzył. Znowu wielki pogrzeb i wielki grobowiec młodego Wodza... Przed śmiercią chciał tylko zobaczyć swoją narzeczoną z uniwersytetu. Spojrzał na nią ostatni raz i powiedział, że gdyby jeszcze raz mógł zacząć swoje życie od nowa – wybrałby MIŁOŚĆ ponad władzę, tradycje i oklaski rodziny... „Wybierajcie Miłość zawsze” – powiedział do wszystkich i odszedł. Gdyby tak jeszcze raz można zacząć od nowa, wybrałby proste życie i skromną kobietę, mały pokój i wielkie szczęście. Ale wybrał władzę i wysokie stanowisko. Dziś pozostał tylko wielki grobowiec z napisem: „Wybieraj Miłość”.

## Kołodowanie

W niedzielę **16 stycznia** o 15:30 w kaplicy w Raciborzu-Oborze odbędzie się „Motocyklowe kołodowanie przy żłóbku”. Po nabożeństwie rozpalone zostanie ognisko, przy którym będzie można upiec kiełbasę albo skosztować bigosu. Dobrowolne datki za jedzenie wesprą fundusz zbierany przez s. Antonię z klasztoru „Annuntiata” na ferie zimowe dla dzieci w ramach programu „Ave Maris Stella”.

## KIK

Klub Inteligencji Katolickiej w Opolu zaprasza w środę **19 stycznia** na wykład ks. dr. Zygmunta Nabzdyka nt. „Duchowość chrześcijańska” (wykład 7).

## Dla małżeństw

Siostry szensztackie zapraszają na rekolekcje dla małżeństw pod hasłem „W komunii z Bogiem”, które odbędą się w Raciborzu-Miedoni **od 21 do 23 stycznia**. Rozpoczęcie 21 stycznia o 18.00, zakończenie w niedzielę o 16.00. Zgłoszenia prosimy kierować do s. M. Eleonory Dzimiersy, tel. 77 474 83 81 lub na adres mejlowy: s. Eleonora@szensztat.pl.

## Rekolekcje zimowe

Siostry Maryi Niepokalanej organizują rekolekcje zimowe zatytułowane „W komunii z Bogiem”, na które zapraszają dziewczęta z III klasy gimnazjum i starsze. Pierwszy turnus odbędzie się **od 24 do 28 stycznia** w Mochowie k. Głogówka, a drugi od 22 do 26 lutego w Branicach. Więcej informacji oraz zapisy u s. Agnieszki (tel. 077 486 82 18 lub 609 209 324, e-mail: smi.branice@op.pl).

## Dni modlitwy i refleksji

Siostry ze Zgromadzenia Misyjnego Służebnic Ducha Świętego zapraszają dziewczęta

## zaproszenia

od 16. roku życia na dni modlitwy i refleksji misyjnej. Rekolekcje pt. „Oto ja Służebnica Pańska” odbędą się **od 21 do 24 stycznia** w Sulejówku (dom nowicjatu), **od 26 do 30 stycznia** w Raciborzu (klasztor Annuntiata), **od 18 do 22 lutego** w Nysie (ul. Rodziewiczówny 16). Koszt 50 zł. Szczegółowe informacje oraz zgłoszenia przyjmuje s. Gabriela Tacica SSPS (tel. 32 415 50 51, 32 415 98 09, e-mail: siostryssps@g02.pl. Informacje w internecie: www.siostrymisyjne.opoka.net.pl lub www.siostrymisyjne.eopolszczyzna.pl.

## Rekolekcje dla maturzystów

Na rekolekcje dla maturzystów oraz młodzieńców z ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych, którzy chcą rozeznaczyć swoją drogę życiową, zaprasza ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu ks. Jerzy Krawczyk. Rekolekcje odbędą się w WSD (ul. Drzymały 1) **od 11 do 13 lutego**, koszt udziału 60 zł. Zgłoszenia do 1 lutego przyjmuje ks. Jerzy Krawczyk, e-mail: jerzykra@cl.opoka.org.pl, tel. 77/ 44 24 060.

## Przy żłóbku w Nysie

Ojcowie franciszkanie z parafii św. Elżbiety w Nysie (aleja Wojska Polskiego 31) zapraszają na nabożeństwa koładowe przy żłóbku. Plan nabożeństw: **16 stycznia** (niedziela), godz. 16 – nabożeństwo z udziałem Chóru Fraternitas; **21 stycznia** (piątek), godz. 19:30 – nabożeństwo dla młodzieży dekanatu Nysa; **23 stycznia** (niedziela), godz. 16 – nabożeństwo z udziałem Zespołu Pieśni i Tańca „Nysa”; **30 stycznia** (niedziela), godz. 17:30 – nabożeństwo ogólne.

## Ruchoma szopka

**Do 2 lutego** można odwiedzać ruchomą szopkę w kościele św. Floriana w Wysokiej (k. Góry Świętej Anny). Szopka czynna jest w dni powszednie od 8 do 16, w niedziele i święta od 8 do 18 (w czasie Mszy św. i nabożeństw jest wyłączona). ■



ANDRZEJ KERNER

**Stajenka betlejemka w Wysokiej. Dźwięków i ruchu w niej nie brakuje**